

MAJDANKA

ZSGH MAJDAŃSKA

Październik 2011 Redaguje zespół

Dziękujemy wszystkim autorom. I zapraszamy wszystkich do pisania, komentarzy, artykułów, wierszy. Przypominamy, że elektroniczną wersję gazetki znajdziecie na stronie internetowej szkoły. Od czerwca w bibliotece szkolnej jest segregator z poprzednimi i aktualnymi numerami naszej gazetki. Artykuły możecie wysyłać na **adres: gazetkazsgh@gmail.com lub krysiamaz@gmail.com**
Redakcja.

Co w numerze?

- 2 Drugoroczność**
- 3 Pierwsze koty za płoty**
- 4 Ściąganie**
Nowy cykl!
- 5 Zagubiona dusza**
- 6 Premiery kinowe**
- 7 Nasze prace**

Drugoroczność

Drugoroczność to problem praktycznie każdego typu szkoły. Wielu z nas spotkało się z osobami, którym w przeszłości zdarzyło się w powtarzać klasę z różnych powodów. Jednym nie udało się pogodzić nauki z chorobą, czy inną sytuacją życiową, innym zaś nie chciało się uczyć, czy nie zrozumieli ze swoim rocznikiem pewnej części wymaganego materiału. Finał jednak jest jednakowy-muszą zostać drugi rok w tej samej klasie. W wielu przypadkach jest rozpacz, zmniejszenie poczucia własnej wartości. Do dzisiejszych czasów niektórzy ludzie wrzucają drugorocznych do jednego worka-nieuków, leni i ociężałych umysłowo. Trzeba się nauczyć żyć w nowej klasie, nieczęsto wśród nowych nauczycieli i wymagań. Jest niedowierzanie i złość, pojawia się chęć ukrycia przed nową klasą drugoroczności. Taka osoba jest, bowiem zdania, że nowe środowisko potraktuje go z dystansem, nie znajdzie tu przyjaciół, a nawet i koleżanek. Jednak, przy odrobinie chęci i samozaparciu może zmienić opinię o sobie. Z nieuka i lenia można nawet stać się dobrym uczniem. Inna sprawa, że nie będzie się miało 5 z przedmiotów, z których się nie zdało, ale można się podciągnąć z innych zajęć, również z zachowania.

Na zachodzie Europy, na wniosek komisji psychologów, odeszło się już od powtarzania klasy, albowiem oświata doszła do wniosku, że powtarzanie materiału nie pomaga w nadrobieniu zaległości. W tamtych krajach uczniowie zmuszeni są do nadrabiania braków w wiedzy w klasie wyższej. Oczywiście, bywa z tym różnie, ale w tym pomysł jest sporo prawdy, bowiem "przerośnięty" ma od razu etykietkę nieuka. Zamiast zmusić go do pracy, świadomość tego, że nie może się uczyć z własnym rocznikiem, jest przygnębiająca. W wielu przypadkach koledzy z klasy boją się drugorocznego. Ale w tej pozornie przygnębiającej sytuacji jest wyjście. Można pokazać się z najlepszej strony i zagrać na nosie nauczycielowi, który wystawił w zeszłym roku niedostateczny, zmuszając go do wystawienia oceny pozytywnej. Nowym kolegom i koleżankom można pomóc, tłumacząc im materiał, przerabiany po raz drugi. Przed osobą drugoroczną nowa karta-nowy rozdział w życiu, który można zapisać jak najlepiej. Trzeba się starać, by nauczyciele zapamiętali ucznia jak najlepiej-by cieszyli się nawet, że mają z nią rok dłużej do czynienia. W następnych klasach należy przykryć to, że kiedyś się powtarzało klasę. Można być dobrym kolegą, będąc starszym i w wielu przypadkach mądrzejszym. Tak, więc drugoroczni, zamiast rozpaczać, postarajcie się. Przed Wami wiele stereotypów do złamania, wiele przeszkód do przekroczenia, jednak dostaliście dużą szansę, by naprawić swoje błędy. Potraktować to można, jako życiową lekcję-coś, co musisz odrobić. Mimo, że to jest w szkolnej sferze życia, to nie jest praca domowa np. z matematyki, tylko z czegoś innego, ważniejszego. Macie teraz więcej do zyskania, niż stracenia.

OXYGENE

„Pierwsze koty za płoty”

Rok szkolny się rozpoczął, pierwszy miesiąc w szkole dobiega końca. Jeszcze „tylko” 8 miesięcy i wakacje. Witam bardzo serdecznie pierwsze klasy oraz nowo przybyłych nauczycieli, którzy rozpoczynają swoją karierę na Majdańskiej. Uczniom pierwszych klas przypominam ze „to nie gimnazjum” wiem, że to zdanie słyszycie teraz najczęściej, nasza kochana kadra pedagogiczna uwielbia powtarzać te słowa, wiem coś o tym, bo ja w tamtym roku słyszałam to już mnóstwo razy. Szkoła, w której właśnie rozpoczęliście swoją edukację niczym nie przypomina gimnazjum i musicie o tym pamiętać. Pewnie też dużo słyszeliście złych rzeczy na temat Majdańskiej. Niestety muszę was ostrzec, bo nie wszystkie plotki są prawdziwe. Szkoła bardzo dużo wymaga od uczniów, przede wszystkim tego, by się uczyli i godnie reprezentowali szkołę, więc nie dziwcie się jak na dzień dobry zaczną wpisywać wam milion uwag na osobę, bo to po to, byście byli dumni z samych siebie, jeśli nie teraz to w przyszłości. Nie byłoby tych uwag, gdybyście zachowywali się odpowiednio do wieku. Nie możecie jednak pozwolić nauczycielom by was potępiali lub faworyzowali. Każdy człowiek musi być szanowany. Dużo plotek dotyczyło tego, że na Majdańskiej nie trzeba się za dużo uczyć. Ten, kto to powiedział, był w ogromniastym błędzie! Tutaj, jak w każdej innej szkole trzeba się uczyć, spełniać pewne normy. Majdańska to szkoła a nie obóz wakacyjny, na którym się odpoczywa. Nawet, jeśli uda wam się prześlizgnąć z pierwszej klasy do drugiej, nie poradzicie sobie z materiałem nauczania. Więc, ucźcie się, bo po to jest szkoła. Nauczyciele, są różni, jedni mniej, inni bardziej wyrozumiali, więc uważajcie! Nie pozwalajcie sobie na zbyt wiele!

Ps.

Chciałabym podziękować nauczycielom, którzy we mnie wierzyli i bardzo mnie wspierali, przeprosić, że nie zaliczyłam poprawki w sierpniu i zdałam warunkowo. Teraz mam nauczkę i więcej mam nadzieję takiego błędu nie popełnię. Chciałabym jeszcze poprosić pierwszaków by tyle nie przeklinali na lekcjach i zachowywali się lepiej a osoby, do których skierowane są Wasze słowa nie zasługują na takie obelgi nawet, jeśli takie są i to prawda, i nie pozwalajcie sobie na zbyt wiele, bo możecie później tego bardzo żałować, nie popisujcie się przed nowo poznanymi kolegami!

Luna

ŚCIAĞANIE

To nasz nowy cykl, tym razem na temat ściągania. Jak napisze Maciek, ściąganie w polskich szkołach jest plagą i nikt nie widzi w tym nic złego! W innych krajach konsekwencją takiego postępowania może być, nawet wyrzucenie ze szkoły.

ŚCIAĞANIE TO OSZUSTWO?

Pewnego słonecznego dnia poszedłem do szkoły. Miał to być najokropniejszy dzień w moim życiu. Czekają mnie dwie kartkówki z historii i matematyki, a wcześniej, pokłóciłem się z najlepszym kolegą i nie byłem w stanie przygotować się do nich. Nauczycielka po sprawdzeniu listy, rozdała kartki i poprosiła, aby nie ściągać. Byłem przerażony, ponieważ nic nie umiałem! Gdy pani, na chwilę wyszła z klasy, otworzyłem zeszyt i zacząłem ściągać. Postąpiłem nieuczciwie, ale...czy miałem inne wyjście? Z kartkówki otrzymałem dobrą ocenę. Nie cieszyłem się jednak, bo wiem, że źle postąpiłem.

Mariola

ŚCIAĞANIE JAK DOPING W SPORCIE!!!

Wielu uczniów „idzie na łatwiznę” i zamiast uczyć się do kartkówek i testów używa ściąg. Jest to nieetyczne. Podobnie postępują sportowcy używający dopingu. Sportowcy, którzy nie wierzą w swoje siły, są źle przygotowani lub po prostu chcą osiągnąć dobry wynik, używają dopingu. **Jest to oszustwo!**

Czemu, pisanie ściąg, jest tak popularne? Jest to szybkie, łatwe i przyjemne. Daje „stuprocentową wiedzę”. Istnieje, jednak, ryzyko przyłapania na gorącym uczynku, co niesie za sobą konsekwencje.

W polskich szkołach są one łagodne, dlatego nikt się ich nie boi. Ponowne pisanie sprawdzianu lub ocena niedostateczna nie odstrasza nieuczciwych uczniów. W USA takowy uczeń może nawet wylecieć ze szkoły. Amerykańskim nastolatkom nawet nie przychodzi do głowy, aby ściągać, a dla nas, to norma.

Sportowcy za „ściągi” w postaci dopingu, zostają zdyskwalifikowani. Przecież obie sytuacje są takim samym oszustwem. **Czy to sprawiedliwe**, że tę samą ocenę otrzymuje uczeń, który „kuje” do sprawdzianu cały dzień i pół nocy oraz taki, który robi ściągę w pięć minut?

Podobnie jest ze sportowcami. Jeden solidnie pracuje i dzięki temu ma dobre wyniki, drugi używa wspomagaczy. Na pewno nie jest to sprawiedliwe!

Maciek Ciok

„Zagubiona Dusza”

Zbudowany w 1380 roku zamek w Morągu (Mazury) służył do przetrzymywania więźniów a z czasem czarownic. Na zamku znajdowała się baszta, gdzie zamykano kobiety podejrzane o czary i okrutnie torturowano. Następnie po wyczerpujących przejściach nieopodal zamku były tracone przez ścięcie głowy. W czasach drugiej wojny światowej w zamku mieściło się gestapo, a po wojnie areszt ubecki. W latach 90. kupiła go pewna firma.

- kupiliśmy zamek z anonsów w gazecie, tych w stylu sprzedam stary samochód czy motor – opowiada Urszula Barylińska obecna właścicielka, mieszkanka Warszawy.- nie zastanawiało nas wtedy, dlaczego dano takie ogłoszenie, ale dziś już wiem, dlaczego właściwie przystali na naszą ofertę bez targowania. Pani Urszula razem z mężem kupili zamek 11 lat temu. Przez pierwszy okres nic złego się nie działo. Kiedy właściciele rozpoczęli remont, zaczął pojawiać się duch młodej kobiety. Początkowo myśleli, że to przewidzenia, ale jak syn właścicieli został zaatakowany przestraszyli się a ich syn już nigdy nie chce wracać do nawiedzzonego zamku. Właściciele w archiwach odzyskali historię pewnej kobiety, Barbary Schwann ściętej w Morągu 22 lipca 1749 roku. Pojawiający się duch pasował do opisu tej tragicznej historii. – Poświęciliśmy pomieszczenia i zawsze w rocznicę jej śmierci dajemy na msze o spójność jej duszy- mówi pan Wojciech właściciel. Niestety, zabiegi właścicieli na nic się zdały, bo nadal pojawia się duch dziewczyny tyle że ataki fizyczne ustały. Kiedyś w zamku spał malarz z Francji. Malował portret kobiety, którą widział we śnie. Gdy nagle za dnia mu się ta kobieta objawiła malarz uciekł, pozostawiając niedokończone dzieło. To ta sama kobieta, która pojawia się na starych fotografiach i zapiskach z archiwum.



Luna

Premiery kinowe



Porwanie (Abduction)

Odkąd Nathan Harper (Taylor Lautner) sięga pamięcią, dręczyło go niepokojące uczucie, iż żyje czyimś życiem. Kiedy na stronie internetowej poświęconej osobom zaginionym natyka się na swoje zdjęcie z dzieciństwa, wszystkie jego dotychczasowe lęki wypływają na światło dzienne. Mężczyzna uświadamia sobie, że ludzie, których kochał, nie są jego rodzicami, a jego życie to starannie spreparowane kłamstwo, mające na celu ukrycie czegoś o wiele bardziej niebezpiecznego i tajemniczego, niż ktokolwiek mógłby się spodziewać. Kiedy poszczególne kawałki enigmatycznej układanki zaczynają się powoli układać w jedną całość, Nathan zostaje namierzony przez ekipę płatnych zabójców? Mężczyzna musi uciekać, a jedyną osobą, której może ufać, jest jego sąsiadka Karen (Lily Collins).



Johnny English: Reaktywacja

W komedii szpiegowskiej Johnny English: Reaktywacja, ROWAN ATKINSON powraca na ekrany rolą tajnego agenta, który nie wie, co to strach. Tym razem, najbardziej niezwykły oficer wywiadu w służbie Jej Królewskiej Mości, musi powstrzymać grupę zabójców, zanim ci zdążą zaatakować jednego ze światowych przywódców i wywołać międzynarodowy chaos. Od czasu ostatniej misji, agent doskonalił swoje unikalne umiejętności w jednym z odległych rejonów Azji. Kiedy jednak jego przełożeni otrzymują informację o próbie zamachu na życie premiera Chin, a świat potrzebuje go bardziej niż kiedykolwiek, niekonwencjonalny agent, Johnny English wraca do akcji.



Bitwa Warszawska

"1920 Bitwa Warszawska" to wielki fresk historyczny o jednej z najważniejszych bitew w dziejach świata. To także jedna z pierwszych w Europie i pierwsza w Polsce, pełnometrażowa produkcja zrealizowana w 3D. Za kamerą stanął Jerzy Hoffman, nominowany do Oscara mistrz wielkich widowisk historycznych. Akcja rozpoczyna się w Warszawie, w 1920 roku. Jan (Borys Szyca), poeta i kawalerzysta, po otrzymaniu rozkazu wyjazdu na front polsko-bolszewicki, oświadcza się swojej narzeczonej Oli (Natasza Urbańska), aktorce teatru rewiowego. Ślubu udziela młodym ksiądz Ignacy Skorupka (Łukasz Garlicki). Podczas walk Jan trafia do niewoli. Jego los leży w rękach czekisty Bykowskiego (Adam Ferency), który ucieleśnia okrutne oblicze bolszewickiej rewolucji. Historia znajdzie finał w wielkiej bitwie, która na zawsze odmieni nie tylko losy Jana i Oli, ale całej dwudziestowiecznej Europy.



Inkarnacja (Shelter)

Cara Jessup (Juliane Moore) jest specjalistką w dziedzinie rozpoznawania syndromu osobowości mnogiej. Kontakt z czystym złem uosobianym przez nowego pacjenta-przestępcę (JONATHAN Rhys-Meyers) podważa wszystkie teorie naukowe Cary. Gdy jej ojciec ginie w niewyjaśnionych okolicznościach, a życiu córki zaczyna zagrażać nieuchwytny psychopata, Cara z przerażeniem odkrywa, że za zbrodnią może stać siła, która wymyka się racjonalnym metodom śledczym...

Nasze pasje



RYSOWAŁA: EWA